

Sygn. akt VII U 1146/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2017 r.

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VII Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Marcin Winczewski

Protokolant: sekr. sądowy Artur Kluskiewicz

po rozpoznaniu w dniu 24 stycznia 2017 r. w Bydgoszczy

sprawy B. M.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w B.

o zwrot świadczenia rehabilitacyjnego

na skutek odwołania B. M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w B.

z dnia 18 października 2016 r., nr (...)

zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że ubezpieczona nie jest zobowiązana do zwrotu należnie pobranego świadczenia rehabilitacyjnego za okres od dnia 5 sierpnia 2016 r. do dnia 28 sierpnia 2016 r.

SSR Marcina Winczewski

Sygn. akt VII U 1146/16

UZASADNIENIE

Decyzją nr (...) z dnia 18 października 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B., na podstawie art. 66 ustawy z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa, art. 84 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych zobowiązał B. M. do zwrotu nienależnie pobranego świadczenia rehabilitacyjnego z funduszu chorobowego w kwocie 1.618,32 zł za okres od 5 do 28 sierpnia 2016 r. W uzasadnieniu wskazano, iż decyzją z dnia 29 czerwca 2016 r. organ przyznał B. M. świadczenie rehabilitacyjne za okres od 31 maja do 28 sierpnia 2016 r. od dnia 5 sierpnia 2016 r. ustalono jej prawo do emerytury, w związku z czym świadczenie rehabilitacyjne za okres od 5 do 28 sierpnia 2016 r. jest nienależne i podlega zwrotowi.

Odwołanie od powyższej decyzji wniosła B. M., domagając się jej zmiany. W uzasadnieniu wskazała, że nie liczyła się z obowiązkiem zwrotu świadczenia rehabilitacyjnego i nie jest w stanie go spłacić. Świadczenie przeznaczyła na leczenie i rehabilitację, a emerytura wynika z przepracowanych lat i wynosi około 1.600,00 zł, więc nie ma środków umożliwiających zwrot świadczenia.

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. wniósł o jego oddalenie, podtrzymując stanowisko wyrażone w uzasadnieniu decyzji.

Sąd ustalił, co następuje:

B. M. była zatrudniona w Gminnym Ośrodku Pomocy (...) w D.. Zachorowała we wrześniu 2015 r. i z tego tytułu wykorzystwała pełen okres zasiłkowy do dnia 30 maja 2016 r. Decyzją z dnia 29 czerwca 2016 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych przyznał i następnie wypłacił ubezpieczonej świadczenie rehabilitacyjne za okres od 31 maja do 28 sierpnia 2016 r. Za okres od 5 do 28 sierpnia

2016 r. organ wypłacił B. M. świadczenie z funduszu chorobowego w kwocie 1.618,32 zł, a wypłata nastąpiła jeszcze w sierpniu 2016 r. W decyzji z dnia 29 czerwca 2016 r. zawarte jest pouczenie o braku prawa do świadczenia rehabilitacyjnego dla osoby uprawnionej do emerytury, jednakże w tym okresie B. M. nie miała ustalonego takiego prawa, ani nawet nie złożyła jeszcze właściwego wniosku.

Dopiero w dniu 29 lipca 2016 r. ubezpieczona złożyła wniosek o emeryturę, w którym jednoznacznie wskazała, iż jest uprawniona do świadczenia rehabilitacyjnego. Pozwany, decyzją z dnia 9 września 2016 r. przyznał jej prawo do emerytury od dnia 5 sierpnia 2016 r., a sama decyzja została ubezpieczonej doręczona około dnia 20 września 2016 r.

(okoliczności bezsporne, ponadto dowód: wniosek o emeryturę z dnia 29 lipca 2016 r. – k. 12-14 akt ZUS; decyzja z dnia 9 września 2016 r. o przyznaniu prawa do emerytury – okazana w toku rozprawy; decyzja z dnia 29 czerwca 2016 r. – k. 15 akt ZUS; przesłuchanie ubezpieczonej – k. 17-18)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny, zasadniczo bezsporny pomiędzy stronami, Sąd ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy i aktach ZUS, których prawdziwości i wiarygodności strony nie kwestionowały w toku procesu. Za w pełni wiarygodne Sąd uznał także przesłuchanie ubezpieczonej, albowiem jej zeznania były jasne, konsekwentne, spójne, rzeczowe i korelowały z całokształtem zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Należy zaznaczyć, iż jak słusznie podkreśla się w najnowszym orzecznictwie, sąd ubezpieczeń społecznych nie ma obowiązku prowadzenia postępowania dowodowego z urzędu, a odrębny charakter postępowania nie wyłącza zasady kontrydiktoryjności w tych sprawach, w tym ciężaru dowodzenia swych twierdzeń przez ubezpieczonego i pozwanego organ (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2008 r., I UK 193/07, Lex nr 447681; z dnia 8 lipca 2008 r., II UK 344/07, Lex nr 497701; z dnia 11 lutego 2011 r., II UK 269/10, Lex nr 794791 i z dnia 9 sierpnia 2011 r., I UK 52/11, Lex nr 1084706).

Z wzajemnej relacji między ustawą z dnia 25 czerwca 1999 r. o świadczeniach pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa (j.t.: Dz. U. z 2016 r., poz. 372 ze zm.; powoływana dalej, jako „ustawa zasiłkowa”), a ustawą z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (j.t.: Dz. U. z 2016 r., poz. 963 ze zm.; powoływana dalej, jako „ustawa systemowa”) wynika, że kształtuje się ona co do zasady, jak stosunek między regulacją szczególną, a regulacją ogólną (por. wyrok SN z dnia 8 kwietnia 2004 r., II UK 305/03, OSNAP 2004/22/390). W orzecznictwie nie ma jednakże wątpliwości, że art. 66 ust. 2 ustawy zasiłkowej nie stanowi przepisu szczególnego w stosunku do art. 84 ust. 2 ustawy systemowej – w tym znaczeniu, że wyłącza stosowanie tego ostatniego przepisu do nienależnie pobranych świadczeń. Przepis art. 66 ust. 2 ustawy zasiłkowej określa w szczególności sposób zasady potrącenia oraz egzekucji, nie wyłącza natomiast stosowania definicji nienależnie pobranych świadczeń, wynikającej z art. 84 ust. 2 ustawy systemowej (zob. wyroki SN z dnia 17 stycznia 2012 r., I UK 194/11, Lex nr 1227962; z dnia 2 grudnia 2009 r., I UK 174/09, Lex nr 585709; z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 212/13, OSNP 2015/3/40 i z dnia 19 lutego 2014 r., I UK 331/13, OSNP 2015/6/83). Ustawa systemowa w art. 84 ust. 1 przewiduje, że osoba, która pobrała nienależnie świadczenie z ubezpieczeń społecznych, jest obowiązana do jego zwrotu, wraz z odsetkami, w wysokości i na zasadach określonych przepisami prawa cywilnego. Stosownie przy tym do art. 84 ust. 2, za kwoty nienależnie pobranych świadczeń uważa się:

1) świadczenia wypłacone mimo zaistnienia okoliczności powodujących ustanie prawa do świadczeń albo wstrzymanie ich wypłaty w całości lub w części, jeżeli osoba pobierająca świadczenie była pouczona o braku prawa do ich pobierania oraz

2) świadczenia przyznane lub wypłacone na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzania w błąd organu wypłacającego świadczenia przez osobę pobierającą świadczenia.

Zgodnie z powołanym przepisem należy odróżnić od siebie świadczenia nienależnie wypłacone przez organ rentowy od nienależnie pobranych. Obowiązkiem zwrotu objęte są wyłącznie świadczenia nienależnie pobrane. Są to świadczenia wypłacone bez podstawy prawnej z elementami odnoszącymi się do woli (stanu świadomości) lub określonego działania (zaniechania) osoby, która nienależnie świadczenie pobrała. Obowiązek zwrotu obejmuje zatem wyłącznie świadczenia pobrane przy udziale złej woli pobierającego, tj. jego świadomości do nieprzysługiwania tego świadczenia w całości lub w części od początku jego pobierania lub w następstwie później zaszłych zdarzeń. Dotyczy to zarówno osoby, która została pouczona o okolicznościach dotyczących braku prawa do pobierania świadczenia, jak i osoby, która uzyskała świadczenie na podstawie nieprawdziwych zeznań lub fałszywych dokumentów albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd organu rentowego. Świadomość nienależności świadczenia może mieć źródło w pouczeniu udzielonym przez organ rentowy co do okoliczności powodujących konieczność zwrotu świadczenia bądź też może wynikać z zawnionego działania osoby, która spowodowała wypłatę świadczeń.

W przedmiotowej sprawie obowiązek zwrotu pobranych świadczeń pozwany organ wywodził wyłącznie z treści pkt 1 przepisu. Z niekwestionowanej podstawy faktycznej sprawy wynika, że ubezpieczona w okresie od 31 maja do 28 sierpnia 2016 r. pobierała świadczenie rehabilitacyjne. Dopiero w dniu 29 lipca 2016 r. złożyła wniosek o emeryturę, w którym jednoznacznie wskazała, iż jest uprawniona do świadczenia rehabilitacyjnego. Pozwany, decyzją z dnia 9 września 2016 r. przyznał jej prawo do emerytury od dnia 5 sierpnia 2016 r., a sama decyzja została ubezpieczonej doręczona około dnia 20 września 2016 r.

Z uwagi na następcze przyznanie prawa do emerytury – decyzją z dnia 9 września 2016 r. – od dnia 5 sierpnia 2016 r., ubezpieczonej nie przysługiwało prawo do świadczenia rehabilitacyjnego (art. 18 ust. 7 ustawy zasiłkowej). Podkreślenia wymaga jednakże ponownie, iż sytuacja taka została ustalona dopiero w dniu 9 września 2016 r., a w okresie od 5 sierpnia 2016 r. zarówno B. M., jak i organ przeświadczeni byli, iż prawo to jej przysługiwało, a świadczenie było wypłacane.

Sytuację o zbliżonym stanie faktycznym rozpoznawał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 2 grudnia 2009 r. (I UK 174/09, Lex nr 585709), wskazując „W orzecznictwie Sądu Najwyższego dotyczącym problematyki zwrotu nienależnie pobranych świadczeń (także na tle niemal analogicznych uregulowań zawartych w uprzednio obowiązujących art. 80 i 81 ustawy z dnia 23 stycznia 1968 r. o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, Dz. U. Nr 3, poz. 6 ze zm., oraz art. 106 i 107 ustawy z dnia 14 grudnia 1982 r. o zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, Dz. U. Nr 40, poz. 267 ze zm., a także aktualnego art. 138 ustawy o emeryturach i rentach z FUS) przyjmuje się, że organ rentowy może domagać się zwrotu nienależnie pobranego świadczenia tylko wówczas, gdy ubezpieczonemu można przypisać złą wolę (wyrok Trybunału Ubezpieczeń Społecznych z dnia 27 maja 1966 r., I TR 49/66, niepublikowany - patrz: B. Gudowska: Ubezpieczenie emerytalno-rentowe w orzecznictwie Sądu Najwyższego, Warszawa 1993, s. 171). Obowiązek zwrotu obciąża tylko tego, kto przyjął świadczenie w złej wierze wiedząc, że mu się nie należy, co dotyczy zarówno osoby, która została pouczona o okolicznościach, w jakich nie powinna pobierać świadczeń, jak też tej osoby, która uzyskała świadczenia na podstawie nieprawdziwych zeznań lub dokumentów, albo w innych przypadkach świadomego wprowadzenia w błąd instytucji ubezpieczeniowej. Wypłacenie świadczenia w sposób, na który nie miała wpływu wina świadczeniobiorcy, nie uzasadnia powstania po stronie osoby ubezpieczonej obowiązku zwrotu nienależnie pobranego świadczenia (por. wyroki Trybunału Ubezpieczeń Społecznych z dnia 11 stycznia 1966 r., III TR 1492/65, OSPiKA 1967/10/247, z dnia 24 czerwca 1965 r., III TR 86/65 oraz z dnia 19 lipca 1965 r., III TR 2439/64, niepublikowane; wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 lipca 1977 r., II UR 5/77, OSNCP 1978/2/37 oraz z dnia 16 lutego 1987 r., II URN 16/87, PiZS 1988/6; wyroki Sądów Apelacyjnych

w Krakowie z dnia 11 września 1996 r., III AUr 105/96, OSA 1997/7-8/21 oraz w Białymstoku z dnia 10 listopada 1999 r., III AUa 602/99, OSA 2000/6/29; a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 września 2007 r., I UK 90/0, OSNP 2008/19-20/301). Podstawowym zatem warunkiem uznania, że wypłacone świadczenie podlega zwrotowi w myśl komentowanego przepisu (art. 84 ust. 2 pkt 1 ustawy systemowej) jest, po pierwsze, brak prawa do świadczenia oraz, po drugie, świadomość tego osoby przyjmującej to świadczenie, płynąca ze stosownego pouczenia. Obie te przesłanki wystąpić muszą w trakcie pobierania świadczenia, a nie po zaprzestaniu jego wypłaty. Innymi słowy, jeśli w trakcie pobierania świadczenia jest ono "należne", a okoliczności wyłączające do niego prawo, a w konsekwencji wiedza o tym świadczeniobiorcy, wystąpiły post factum, nie ma podstaw do uznania, że należności wypłacone podlegają zwrotowi na podstawie art. 84 ustawy systemowej. Taka zaś sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie. Ubezpieczona w trakcie pobierania zasiłku chorobowego i świadczenia rehabilitacyjnego miała do nich prawo, nie zachodziły bowiem okoliczności wskazane w art. 13 ust. 1 pkt 1 i art. 18 ust. 7 ustawy zasiłkowej. W tym okresie bowiem ubezpieczona nie miała ustalonego prawa do emerytury. Dopiero wsteczne przyznanie emerytury wyrokiem Sądu Apelacyjnego, także za okres obejmujący pobieranie tych świadczeń i to już po zaprzestaniu ich wypłaty, spowodowało stan pobrania dwóch wykluczających się świadczeń."

Przenosząc na grunt niniejszej sprawy powyższe argumenty i wywody, które Sąd Rejonowy w pełni podziela, należy stwierdzić, że nie ma w istniejącym stanie faktycznym podstaw do żądania od ubezpieczonej zwrotu rzeczzonego świadczenia rehabilitacyjnego. Nie może budzić bowiem wątpliwości, iż B. M. miała prawo do świadczenia za okres od 5 do 28 sierpnia 2016 r. i w trakcie jego pobierania nie zachodziły jakiegokolwiek przesłanki prawo to wyłączające, albowiem prawo do emerytury pozwany organ przyznał jej dopiero – z mocą wsteczną od dnia 5 sierpnia 2016 r. – decyzją z dnia 9 września 2016 r. Następca wiedzy wnioskodawczyni o przyznaniu emerytury nie stanowi podstawy do uznania, że należności wypłacone jej wcześniej podlegają zwrotowi na podstawie art. 84 ustawy systemowej.

Na marginesie należy zaznaczyć, iż stosownie do art. 98 § 1 pkt 4 k.p.a., organ administracji publicznej zawiesza postępowanie gdy rozpatrzenie sprawy i wydanie decyzji zależy od uprzedniego rozstrzygnięcia zagadnienia wstępnego przez inny organ lub sąd. Skoro więc pozwany – choćby ze złożonego wniosku o emeryturę – musiał mieć wiedzę, iż ubezpieczona stara się o takie prawo, mając jednocześnie przyznane prawo do świadczenia rehabilitacyjnego, to winien ewentualnie podjąć w tym zakresie decyzję o zawieszeniu postępowania w sprawie o wypłatę świadczenia rehabilitacyjnego. Nie czyniąc tego, naraził się właśnie na wypłatę obu rzeczonych świadczeń za ten sam okres i brak możliwości dochodzenia ich zwrotu poprzez wydanie decyzji administracyjnej. W tym kontekście można jedynie zaznaczyć, iż zwrotu świadczeń nienależnych, niebędących świadczeniami nienależnie pobranymi, ZUS może dochodzić wyłącznie na zasadach ogólnych, nie zaś jak próbuje to uczynić obecnie, w drodze wydania decyzji administracyjnej (zob. uchwałę SN z dnia 21 maja 1984 r., III UZP 20/84, OSNCAPiUS 1985/1/3; wyrok SN z dnia 26 czerwca 1985 r., II URN 98/85, OSNCAPiUS 1986/4/59; wyrok SA w Łodzi z dnia 4 sierpnia 1999 r., III AUa 414/99, OSA 1999/11-12/57).

Z uwagi na powyższe, Sąd na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. orzekł jak w sentencji.

SSR Marcin Winczewski